

Wyniki narad 16 państw przekreślone USA odrzucają postanowienia Konferencji Paryskiej

PARYŻ. (Obsl. wł.) — Na poniedziałek przewidywano zakończenie obrad Konferencji Paryskiej w sprawie odpowiedzi na plan Marshall'a. Tymczasem w Paryżu nagle oświadczone, iż zamknięcie Konferencji zostało odłożone.

Jak się okazuje, podsekretarz Stanu USA Clayton oświadczył, że sprawozdanie końcowe Konferencji jest nie do przyjęcia dla amerykańskiej opinii publicznej a zwłaszcza dla Kongresu.

Posiada ono szereg zasadniczych braków, a mianowicie nie przewiduje wzajemnej współpracy między 16 państwami. Zapotrzebowania zostały sformułowane w formie ogólnej bez uwzględnienia potrzeb poszczególnych państw. Sprawozdanie nie zawiera wniosków w sprawie wymiany walut europejskich i brał jest w nim jakichkolwiek pozytywnych danych w sprawie obniżenia barier celnych.

Amerykanom nie podoba się również, że Europa prosiła o owoce, których Francja i Włochy posiadają w dużej ilości.

W dalszym ciągu minister Clayton oświadczył, że Stany Zjednoczone miały jedynie zamiar wejść w porozumienie dwustronne z każdym z poszczególnych krajów, a nie z całą ściełą.

Delegacja polska wstrzyma się od głosowania w sprawie energii atomowej

NOWY JORK (PAP.). — Delegat Polski do komisji atomowej ONZ Złotowski oświadczył, że delegacja polska powstrzyma się od głosowania nad sprawozdaniem, przeznaczonym dla Rady Bezpieczeństwa, gdyż, zdaniem delegacji polskiej, wnioski większości komisji są nie do przyjęcia.

Delegacja polska uważa, że znaczna część propozycji, które domagają się powołania instytucji międzynarodowej, do której mają należeć kopalnie i zakłady produkcji energii atomowej, zmierzają do ograniczenia suwerenności poszczególnych państw. Polska nie będzie głosowała przeciwko temu sprawozdaniu, by nie przeszkodzić dalszym pracom komisji, która pragnie zakończyć swe sprawozdanie przed rozpoczęciem generalnej sesji ONZ.

Ważnym elementem jest również, że Europa prosiła o owoce, których Francja i Włochy posiadają w dużej ilości.

W dalszym ciągu minister Clayton oświadczył, że Stany Zjednoczone miały jedynie zamiar wejść w porozumienie dwustronne z każdym z poszczególnych krajów, a nie z całą ściełą.

Szczera wypowiedź

Wallace demaskuje kulisy „amerykańskiej hysterii”

NEW JORK (API.). — Henry Wallace, wygłosił wczoraj w Madison Square Garden przemówienie, w którym poddał bardzo ostrej krytyce politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych. Rok temu wygłosił on z tego samego miejsca przemówienie, które doprowadziło do jego dymisji. Od tego czasu, stwierdza Wallace, nie się nie zmieniło. Ameryka żywołała jedynie zbankrutowaną politykę czy to w Anglii, czy w Grecji, czy też w Turcji.

Szczególnie silny atak skierował Wallace przeciwko Hooverowi, zarzucając mu propagowanie odbudowy przemysłu niemieckiego i pogwałcenie uchwał poczdamskich. Wallace wyraził oburzenie z powodu propozycji przekazania z powrotem w ręce niemieckie przemysłu Zagłębia Ruhry.

„Nie powinniśmy — powiedział Wallace — zwracać serca przemysłu Europy Zachodniej tym samym ludziom, którzy użyli go na zgubę Europy. Synowie narodów Europy nie po to ginęli na polach walk,

aby zabezpieczyć istnienie przemysłu niemieckiego”.

W dalszym ciągu swego przemówienia były wiceprezydent podkreślił, że polityka zagraniczna Stanów Zjedn. broni najbardziej reakcyjnych zasad w imię wolności. Dowodem tego polityka Stanów Zjedn. wobec Indonezji, wobec Chin, gdzie Amerykanie popierają dyktatora, wobec Turcji i Grecji. Mówca stwierdził dalej, że w Ameryce zapanowała najgorszego rodzaju reakcyjna „psychoza antykomunistyczna” i „histeria wojenna”.

Każda nieco liberalniejsza idea głoszona w kraju, przyswajana jest zarzutem „komunizmu”, a każda najmniejsza rozbieżność zdań między mocarstwami służy do podsycania nastrojów wojennych.

Wallace wskazuje na cały szereg członków wyższego personelu dyplomatycznego Stanów Zjedn., których jedyną kwalifikacją na to stanowisko jest silne zacięcie się z wielką finansjerką. Jej główną bronią propagandową w walce z postępowaniem jest psychoza wojenna.

Niemcy w Czechosłowacji znów prowokują

PRAGA (PAP.). — Organ armii czechosłowackiej „Obrana Lidu” zwraca uwagę czytelników odpowiedzialnych na działalność 100 tysięcy niewysiedlonych dotychczas Niemców sudeckich, którzy zamieszkując pogranicze czeskie zachowują się prowokacyjnie wobec ludności czeskiej i uprawiają na wielką skalę przemysł artykułów żywnościowych z Czechosłowacji do Niemiec.

Dziennik podkreśla konieczność ponownego zbadania fachowców Niemców, którzy pozostają w Czechosłowacji i domaga się aby tych, którzy są do zastąpienia, przenieść natychmiast z pogranicza w głąb kraju.

Ostatnie pytanie
Kto to jest?
szczegół w numerze

Co dzień niesie

Człowiek czy legitymacja

Jak już podaliśmy przed kilkoma dniami na Zjeździe Przemysłowców w Szczecinie wicepremier Gomulka oświadczył:

„Szczujemy bezpartyjnych demokratów i jeśli lepiej pracują od członków partii, cenimy ich wyżej od ludzi z legitymacjami. Nie legitymacja partyjna świadczy o wartości człowieka, ale jego praca”.

Słowa te, podchwytane przez całą prasę polską powinny dotrzeć do każdego zakątka naszego kraju, do każdego obywatela Polski.

Praca stanowi o człowieku. Zagadnienie bezpartyjności poruszaliśmy już wielokrotnie na łamach naszego pisma. Ogłosiliśmy w tej sprawie ankietę i otrzymaliśmy szereg interesujących wypowiedzi, którymi podzielił się z czytelnikami.

Czy zagadnienie bezpartyjności poruszone w prasie odniosło jakie skutki w życiu codziennym? Niewątpliwie tak. W wielu miastach i instytucjach zaczęto traktować człowieka według stopnia jego zasług, a nie według przynależności partyjnej. Zniknęło już błędne i szkodliwe przekonanie, że bezpartyjny — to opozycjonista, to co najmniej człowiek apolityczny.

Niemniej istnieją jeszcze ludzie, którzy uważają inaczej, którzy ponad wszystko przedkładają legitymację partyjną, którzy na podstawie formalnych często kroć oznak sądzą o wartości wewnętrznej człowieka.

Słowa wicepremiera Gomulki jeszcze raz jasno i dobitnie stwierdzają, że o człowieku świadczy tylko jego praca. Założenie takie jest niesłychanie ważne dla dzieła odbudowy naszego przemysłu, dla dzieła odbudowy naszego kraju. Oświadczenie takie rozładuje wszelkie nieporozumienia, jeżeli istniały jeszcze one gdziekolwiek. Oświadczenie takie reguluje stosunek partyjnych do bezpartyjnych i odwrotnie.

Żyjemy bowiem w czasach, gdzie nie jest ważne, kto do jakiej partii należy, ale ważne jest czy jest wartościowym człowiekiem, dobrym fachowcem, dobrym i szczerym demokratą i Polakiem.

Banderowcy przeniknęli już z Austrii do Bawarii

BERLIN (PAP.) — Z Frankfurtu donoszą, że władze amerykańskie aresztowały w czwartek w Passau 36 uzbrojonych Ukraińców, którzy oświadczają, że przebili się z Polski przez Austrię do Bawarii. Aresztowani twierdzą, że inne grupy Ukraińców znajdują się jeszcze w drodze.

Nowe rozporządzenia Prezydenta R.P.

WARSZAWA (PAP.). — Prezydent Rzeczypospolitej zarządził ogłoszenie w Dzienniku Ustaw R.P. następujących dekretołów:

O wycofaniu z obiegu niemieckiego bilonu metalowego.

O przejęciu na własność Państwa mienia pozostałego po osobach przesiedlonych do ZSRR.

O zmianie rozporządzenia Prezydenta R.P. z dnia 24 października 1934 r. o komunalnych kasach oszczędności.

O zakresie działania urzędu ministra Leśnictwa.

O upaństwowieniu Instytutu Biologii Doświadczalnej im. Nenckiego.

O uchyleniu rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 15 lipca 1927 r. w sprawie wymiarów cegły używanej przy budowie.

O utworzeniu Państwowego Instytutu Naukowych i Technicznych Surowców Roślinnych.

O uregulowaniu położenia prawnego kościoła ewangelicko-reformowanego w Rzeczypospolitej Polskiej, kościoła mariawickiego i kościoła staro-katolickiego.

O organizacji i zakresie działania władz administracji morskiej.

Zakład o pudelko papierosów

Czy jednym uderzeniem pięści zabije się więźnia?

GDĄSK (PAP.). — W pierwszych dniach października 1947 r. przed Sądem Okręgowym w Gdańsku rozpoczęło się proces kilkudziesięciu zbrodniarzy hitlerowskich z obozu koncentracyjnego Stutthof przywiezionych do Gdańska ze strefy amerykańskiej.

Wśród oskarżonych znajdują się: hauptsturmführer Meyer — komendant obozu Stutthof, zdemaskowany, podobnie jak większość oskarżonych, przez Polską Misję Wojskową dla badania zbrodni

niemieckich w obozie Neugamme.

Drugim „asem” jest Ewald Foth, znany ze stosowanej metody uśmiercania przy rzekomym mierzeniu wzrostu (tzw. metoda prof. Liedtke - Foth). Komendant bloku Foth, w randze oberscharführera, znany jest również dobrze z urządzonych zbrodniczych zakładów, gdzie w grę wchodziło uśmiercanie więźnia jednym uderzeniem pięści. Zwycięzca dostawał nagrodę w postaci pudelka papierosów lub butelki wódki. Spalił on również

w krematorium żywego więźnia.

Na liście oskarżonych figurują ponadto Peters i Rach — szefowie krematorium. Dumą Petersa było m.in. zgładzenie osobiście 380 Polaków.

Za zbrodnie odpowiadają też Zurell — z Hundestaffel i gdańszczyzna nin Gotschan, którzy w pierwszych dniach wojny dali dowód swego niemieckiego patriotyzmu bestialską działalnością na terenie Gdańska.

50 proc. eksportu idzie z Ziem Odzyskanych

Eksport jest jednym z zasadniczych warunków naszej odbudowy. Nie mamy dewiz ani obcych walut — za import musimy płacić naszą pracą, zakłętą w towar, czyli eksportem.

Otóż Ziemie Odzyskane, na których mieszka ponad 20% mieszkańców całej Polski dostarczają prawie 50% ogółu wywożonych dóbr.

W roku 1947 na przewidziany ogólny eksport 290 milionów dolarów — 145 milionów przypadnie na Ziemie Odzyskane.

Wspominaliśmy już o wzrastającym udziale naszych ziem w produkcji i eksporcie węgla. O-tóż w roku bieżącym wywieziemy z Ziem Odzyskanych 3.000.000 ton węgla brunatnego, co stanowi 100% eksportu całego kraju. Jest też bardzo wiele działów eksportu, w których opieramy się wyłącznie na produkcji Ziem Zachodnich.

Są to przede wszystkim skarby mineralne, jak skały, gips palony, glina, kryształy, rurki szklane, szkło łane, lustrzane, zbrojone, kolorowe, sygnałowe.

W dalszym ciągu wywożymy stąd wyroby szamotowe, glazowane, kwarety, wyroby przemysłu skórzanego i dywany.

W tych wszystkich pozycjach — Ziemie Odzyskane nie posiadają żadnej innej konkurencji.

Są też wyroby, których Ziemie Odzyskane wprawdzie posiadają w dostatecznej ilości, nie mogą jednak eksportować w ilościach nadmiernych ze względu na zapotrzebowanie wewnętrzne. Mamy tu na myśli przede wszystkim cement i cukier, gdzie w najbliższych latach będziemy mieli znaczne nadwyżki. Nadwyżki innych dziedzin produkcji, jak np. energii elektrycznej są w całości eksportowane do Czechosłowacji.

Czechosłowacja jest poza tym obecnym nabywcą produktów na wszystkich ziem, jak węgiel, glina i gips palony. Stany Zjedn. reflektują na porcelanę i kryształy Dolnego Śląska. Południowa Ameryka i Ceylon pragną sprowadzać stąd cement, Belgia, Norwegia i Bałkany chcą importować z Dolnego Śląska towary włókiennicze. Meble zakupuje już Anglia, a w przyszłości nabywać je będzie również i Szwajcaria.

Widać stąd, że region dolnośląski odegra ważną rolę w naszym eksporcie.

Minister Bidault o polityce zagranicznej Francji

Stanowisko wobec Niemiec niezmienione



PARYŻ (obsł. wł.) — Francuski minister spraw zagranicznych Bidault wygłosił na posiedzeniu Komisji dla spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego przemówienie na temat międzynarodowej sytuacji. Minister Bidault omówił poszczególne zagadnienia, które będą rozważane w czasie najbliższej sesji O.N.Z.

Minister oświadczył, że stanowisko Francji w sprawie Niemiec nie uległo zmianie.

Przed konferencją 4 mocarstw, która odbędzie się w listopadzie, nie ma mowy o połączeniu okupacyjnych stref anglo-saskiej i francuskiej.

W sprawie hiszpańskiej minister Bidault oświadczył, że granica hiszpańska - francuska pozostaje nadal zamknięta i że jedyny wyjątek czyni się dla podróży.

przejeżdżających tranzytem do Maroka lub Portugalii.

Mówiąc o kwestii hiszpańskiej minister Bidault zaznaczył, że sprawa ta nie będzie poruszona na najbliższym zebraniu ONZ. Francja gotowa jest udzielić wszelkiej

pomocy Hiszpanii republikańskiej w walce przeciwko reżimowi frankistowskiemu.

W sprawie Grecji min. Bidault oświadczył, że jest to jedyne państwo Europy wschodniej, które przyjęło kontrolę międzynarodową.

W sprawie palestyńskiej, zdaniem min. Bidault, na wypadek gdyby Agencja Żydowska przyjęła podział Palestyny należałoby się obawiać, że zarówno Irqun, jak i Arabowie nie przyjęliby tego rozwiązania.

Norymberga po raz drugi

PARYŻ (obsł. wł.) — Przed końcem roku bieżącego odbędzie się w Norymberdze drugi proces przeciwko zbrodniarzom wojennym. Wśród wielu oskarżonych w tym drugim procesie znajdują się marszałek v. Manstein, marszałek von Brauchitsch i marszałek von Runstedt. Są oni oskarżeni o zbrodnie popełnione przeciwko ludzkości.

Von Runstedt będzie odpowiadał za wymordowanie olbrzymich ilości zakładników. Sądowi w Norymberdze zostało przesłane przez Francję zestawienie zbrodni niemieckich, dokonanych we Francji, z którego wynika, że Niemcy wymordowali na podstawie rozkazu dowódcy prawie 30 tysięcy zakładników francuskich. W samym Paryżu rozstrzelano 11 tys. zakładników, w Lyonie ponad 3,5 tys., a w Marsylii ponad 1.500 zakładników.

z którego wynika, że Niemcy wymordowali na podstawie rozkazu dowódcy prawie 30 tysięcy zakładników francuskich. W samym Paryżu rozstrzelano 11 tys. zakładników, w Lyonie ponad 3,5 tys., a w Marsylii ponad 1.500 zakładników.

Dobry „Wuj Sam” dożywia i dozbraja Niemców w Zagłębiu Ruhry

NOWY JORK (PAP.) — Porozumienie anglo-amerykańskie w sprawie produkcji węgla w Zagłębiu Ruhry przewiduje, że Stany Zjednoczone będą odgrywały główną rolę w administracji Zagłębia Ruhry. Drugą ważną zmianą jest powołanie Niemcom bezpośredniego zarządu nad produkcją.

Umowa przewiduje, że najważniejszymi elementami w akcji podniesienia produkcji będzie zapewnienie górnikom odpowiednich racji żywnościowych i dostarczenie potrzebnej ilości stali dla zmodernizowania sprzętu górniczego.

USA podjęły się dostarczenia w tym celu 100 tys. ton stali i zapewnienia górnikom racji żywności.

ciowych w wysokości 1.550 kalorii dziennie.

Faszyści zmienili kolor koszul

RZYM (API.) — Korespondent radia brytyjskiego donosi z Rzymu, że na północy Włoch zauważono ostatnio objawy wzrastającego na sile ruchu partyzanckiego. Partyzanci ubrani są, jak twierdzili świadkowie, w czerwone koszule. Dokonują oni napadów na pociągi i samochody.

Korespondent BBC stwierdza, iż są to członkowie neofaszystowskiej organizacji, którzy zmienili tylko kolor koszul.

Przywódcy demokracji greckiej przed sądem

ATENY (API.) — Agencja Tass donosi, że w Atenach rozpoczęła się rozprawa przeciwko sekretarzowi generalnemu EAM Parcalidesowi oraz dwóm członkom komitetu centralnego EAM Gewralidesowi i Kirkosowi. Przed sądem stanął również redaktor odpowiedzialny gazety „Eleftheri Ellada”. Sąd nie powtórzył wysłannego w całym kraju i zagranicą oskarżenia o „organizację spisku”,

które posłużyło za powód do aresztowania i deportacji tysięcy demokratów greckich. Tym razem oskarżenie ograniczyło się do zarzucenia przywódcem EAM umieszczenia w piśmie EAM szeregu komunikatów o sukcesach partyzantów.

Akt oskarżenia cytuje nawet takie komunikaty, które opublikowane zostały po aresztowaniu oskarżonych i deportacji ich na Ikarie.

Walka z gruźlicą tematem obrad 350 lekarzy

W dniach 23 — 25 września odbędzie się we Wrocławiu Ośmy Ogólnopolski Zjazd Przeciwgruźlicy pod protektorem Ministra Zdrowia, Dr. Tadeusza Michejdy.

Jako pierwszy po wojnie, Zjazd będzie miał niezwykle uroczysty charakter.

Ostatni odbył się 28 maja 1939 r. w Gdyni.

Referaty naukowe wygłoszą wybitni przedstawiciele wiedzy lekarskiej jak: prof. Zdzisław Skibiński (Wrocław), prof. Stanisław Hornung

(Kraków), prof. Ernest Sym (Gdańsk) i wielu innych.

Dnia 23 września, po posiedzeniu naukowym i otwarciu Zjazdu, odbędzie się o godzinie 12-tej uroczyste poświęcenie pierwszej w Polsce Kliniki Fizjologicznej (leczenie płuc) przez J. E. biskupa Milika.

W tym samym dniu wieczorem przewidziane jest przyjęcie uczestników Zjazdu w Zarządzie Miejskim.

W dniu 25 września nastąpi zamknięcie Zjazdu.

W Zjeździe weźmie udział około 350 uczestników z wszystkich okolic kraju.

W dniu 26 września planowana jest wycieczka autami do sanatoriów przeciwgruźliczych w: Obornikach, Solicach, Kamiennej Górze, Bukowcu, Wysokich Łąkach i Kowarach (Krzyżatce).

Wszystkie posiedzenia Zjazdu odbywać się będą w Klinice Chorób Wewnętrznych przy ul. Pasteura 4.

W stylu telegraficznym

LONDYN. — Brytyjski min. Handlu sir Stafford Cripps przedstawił projekt rządowy zwiększenia eksportu Anglii, przede wszystkim do tych krajów, które zaopatrują Wielką Brytanię w żywność i surowce.

WASZINGTON. — Ze strony urzędowej potwierdzono wiadomość, iż w ub. miesiącu statki amerykańskie transportowały do Grecji broń, amunicję i ekwipunek wojskowy.

PARYŻ. — Na posiedzeniu Rady Ministrów omawiano sprawę przyłączenia strefy okupacji francuskiej do stref anglosaskich. Porozumienia na razie nie osiągnięto.

T. KULISIEWICZ
WARSZAWA
1945
TEKA GRAFICZNA



32 RYSUNKI
ZŁ 2.200

K 3200-d

Napiętnowane brednie

o rzekomych walkach w Jugosławii

BELGRAD (PAP.) — Naczelnik Wydziału Prasowego MSZ, min. pełnomocny Badniewicz, zdemontował jako śmieszne wymysły, plotki reakcyjnej prasy zachodniej i tureckiej o rzekomo toczących się w Jugosławii walkach z tysiącami powstańców, oraz brednie o rzekomych prześladowaniach Muzułmanów i członków mniejszości tureckiej.

Wymysły te usiłują ukryć fakt udzielania przez tureckie koła rządowe pomocy muzułmańskim przebiegcom wojennym w Jugosławii.

Naczelnik Badniewicz stwierdził, że rząd jugosłowiański złożył ostatnio w Atenach protest przeciwko granicznej prowokacji greckiej, która miała miejsce w dniu 2 bm.

Ciekawy zakaz

Od 13 do 14 bm. odbywa się w Berlinie uroczysta manifestacja ku czci ofiar faszyzmu. Ku wielkiemu zdumieniu członków „komitetu organizacyjnego tej uroczystości, zarówno w amerykańskim jak i francuskim sektorze Berlina pochody i manifestacje oraz przybicie tablic pamiątkowych na domach, w których mieszkali męczennicy hitleryzmu zostały zakazane.

Władze amerykańskie udokumentowały ten zakaz zbyt późnym powiadomieniem ich o projektowanej uroczystości. Organizatorzy manifestacji oświadczyli, iż wniosek o udzielenie pozwolenia na urządzenie obchodu leżał już 3-go września w komendzie alianckiej.

Niemcy ukrywają żywność

NOWY JORK (PAP.) — Prasa nowojorska zamieszcza korespondencję z Berlina, donoszącą, że opublikowano tam cyfry dotyczące pomocy USA i Wielkiej Brytanii dla Niemiec. Według tych cyfr, koszt żywności wysłanej do Niemiec od końca wojny, wyniósł około miliarda dolarów.

Wysłano ogółem około 7 milionów ton żywności. Zdaniem ko-

respondenta „New York Times”, cyfry te powinny do pewnego stopnia uświadomić Niemców o ogromie dostarczonej im pomocy, zwłaszcza, że od pewnego czasu Niemcy skarżą się na rzekome krzywdy, jakich doznają ze strony władz okupacyjnych. Jednocześnie coraz częściej nadchodzą informacje o wykrywaniu schowanych przez Niemców zapasów żywności.

Z tamtej strony Oary

»Gwarancja chaosu«

Anglicy mają duże zdolności kolonizatorskie. Umieją także organizować życie w koloniach. Oczywiście życie dla siebie. Niestety, coraz mniej jest miejsca na ziemi dla wykazania tych umiejętności. Skończył się piękny sen o bungalowach i czarnych boyach, o kopalniach złota w podzwrotnikowych puszczech. Pozostała tylko Europa. Pozostał doskonały kraj, gdzie można łatwo zbić majątek i z grubszą fortuną powrócić na wyspę. Krajem tym są

Niemcy. Na łamach „Daily Express” ukazał się artykuł, którego autor wystąpił ostro przeciwko formie życia brytyjskich urzędników w Niemczech. Przez okres 11-to tygodniowego pobytu w Niemczech korespondent wymienionego dziennika miał sposobność zaobserwować, że dygnitarze angielscy pędzą luksusowy tryb życia. Zachowanie się Anglików w Niemczech przypomina warunki w Indiach, przed obdarzeniem tego kraju autonomią. I tutaj Brytyjczycy odznaczają się swą

przesadną narodową dumą. Nie można również pochwalić wyników pracy angielskich urzędników tak dalece, że zasłużyli oni w całej pełni na uszczypliwe określenie skrótu angielskiej komisji kontrolnej dla Niemiec: „gwarancja chaosu”.

Jeśli zdamy sobie z tego sprawę — kończy korespondent — że administracja tej nowoczesnej kolonii angielskiej kosztuje skarb brytyjski 150 milionów funtów szterlingów rocznie, należałoby większość obecnych urzędników, próżnujących w Niemczech, powołać do kraju.

Seria katastrof okrętowych

W Belfaście wyleciał w powietrze statek transatlantycki

DUBLIN. (Obsł. wł.) — Wczoraj w porcie Belfast w Irlandii wydarzyła się katastrofa okrętowa. Na angielskim transatlantyku nastąpił wybuch, którego ofiarą padło ponad 50 osób. Dotychczas zidentyfikowano 18 zabitych, 34 osoby walczą ze śmiercią.

W hali maszyn 17-tys. tonowego statku „Regina del Pacifico” nastąpiła eksplozja.

Wstępne śledztwo ustaliło, że przyczyną eksplozji była bójka dwóch pomocników inżyniera.

Pokłócili się oni w hali maszyn i od słów doszło do rękoczynów.

Jeden z nich uderzył swego przeciwnika w szczękę. Tamten palił akurat papierosa, który wypadł mu z ust i wleciał do otwartego zbiornika, w którym znajdowało się trochę ropy.

A. GRUSZECKA

W GRODZIE ZAKOW



STRON 263
ZŁ 550

K 3200-e

Polska pracuje dla Europy

W związku z odrzuceniem przez Polskę planu Marshalla i nie przyjęciem zaproszenia na konferencję paryską w lipcu b.r., podniosły się za granicą głosy, oskarżające Polskę, że stara się dążyć do zupełnego izolacjonizmu, że przerywa kontakt Europy zachodniej ze wschodnią, że dąży do zupełnej autarkii ekonomicznej, zużywając własny przemysł i bogactwa mineralne wyłącznie na potrzeby własne i krajów Europy wschodniej i południowej.

Europa zachodnia, która znalazła się rychło po publikacji głów-

nych postanowień planu Marshalla w obliczu poważnego kryzysu węglowego, żywnościowego i dolarowego i której potrzebny jest polski węgiel, zarzucała Polsce, że przez odmowę udziału w konferencji paryskiej przyczyniła się ona pośrednio do krachu węglowego na Zachodzie i odmówiła współpracy nad odbudową zniszczonej Europy.

Polska gotowa do współpracy

Min. Minc w Szczecinie złożył formalne oświadczenie rządowe, za przeczącą tym pogłoskom. Stwierdził, że Polska już po harwardskiej mowie Marshalla zawarła układ handlowy z Anglią i Francją i udostępniła swoje zasoby całej Europie. Świadczy o tym wzmagający się eksport do krajów zachodniej Europy. Polska w każdej chwili gotowa zawrzeć podobne umowy z innymi państwami europejskimi i pozaeuropejskimi. Polska jednak potrzebuje również, a może nawet bardziej niż inni — pomocy. Nie reklamowała ona swoich ofiar. Nie obnażała swoich ran. Zwróciła się do świata o pomoc nie rosząc sobie pretensji do pierwszeństwa.

Kiedy jednak okazało się, że inne państwa są wyraźnie forytowane nie mając do tego najmniejszych praw, że pomoc przeznacza się nawet dla agresora, Polska musiała uznać, że nie może skorzystać z takiego rodzaju pomocy, że musi podkreślić swoje prawo i swoje obowiązki.

Pewien dziennikarz zagraniczny napisał niedawno na łamach swego pisma, że Polska boi się pomocy amerykańskiej, rzekomo w celu zapobieżenia rozszerzenia się wpływu amerykańskiego w swoim kraju. Nie błędniejszego. Polska pomocy potrzebuje i na

pomoc czeka, ale nigdy nie zgodzi się, aby pomoc ta związana była z ograniczeniami politycznymi i aby jej udzielano jedną ręką Polsce, a drugą Niemcom. Na odbudowę agresji niemieckiej w tempie amerykańskim i za amerykańskie dolary nikt nie może patrzeć obojętnie z tej strony Odry.

Nie zmarnowaliśmy czasu

Na konferencji prasowej dla dziennikarzy min. Minc poruszył niezwykle ważną sprawę współpracy gospodarczej z naszym zachodnim sąsiadem. Oświadczył, że nie będzie ani współpracy gospodarczej, ani izolacji gospodarczej Polski z Niemcami. Do współpracy bowiem nie mamy żadnego powodu, a stosunków gospodarczych nie wyrzekamy się

Ze strefą okupacyjną radziecką mamy dość aktywne stosunki gospodarcze. Niedawno zawarliśmy z tym obszarem dwa układy handlowe. Ze strefami anglo-amerykańskimi stosunki handlowe istnieją, choć są luźne i oderwane, ale nie jest wyłączonej możliwość rozszerzenia tych sporadycznych transakcji do rozmiarów normalnego układu handlowego.

Chodzi o to, by Polska nie dała się zdystansować w wysiłku gospodarczym. „Te zadania wygrania wysiłku gospodarczego — stwierdził min. Minc — byłyby niewykonalne, gdybyśmy albo nie mieli Ziemi Zachodnich, albo gdybyśmy nasz czas przeżywania na tych ziemiach zmarnowali. Tak się nie stało. Myśmy tego czasu nie zmarnowali”.

Czwartek Literacki

Czytanie obrazu

Z prelekcją pod tytułem „Czytanie obrazu na podstawie współczesnych zagadnień malarstwa polskiego” wystąpił na ubiegłym „Czwartku” rektor Wyższej Szk. Szt. Pięknych, prof. Eug. Geppert.

Frekwencja dotychczas nienotowana. Same młode twarze — w przytłaczającej większości bracia studencka. A szkoda, bo temat pozornie trudny dla laika prelegent wyłożył w sposób jasny i prosty, mógł więc zainteresować każdego.

Prelegent starał się uchwycić i sprecyzować różnicę stosunku do obrazu — jako dzieła sztuki — widza laika i artysty malarza.

Pierwszy żąda od obrazu wiernego odtworzenia natury i szuka fascynującej „treści”, natomiast malarz ma podejście formalne, oparte na dwóch zasadniczych elementach sztuki — kolorze i formie.

Przykładem najbardziej idealnego uporządkowania formalnych elementów jest „Złożenie do grobu” Tytjana, natomiast obrazy Matejki, aczkolwiek przemawiają swoją treścią, pod względem formalnym nie są idealne. To samo dotyczy twórczości Grottgera, Siemiradzkiego i Chełmońskiego. Natomiast obrazy Piotra Michałowskiego z „Samosierrą” na czele przejdą do historii malarstwa jako bezbłędne powiązanie treści z kolorem i formą. Realizację tych zasad wprowadzają u nas w swojej twórczości Olga Boznańska, Chodakiewicz i Rodakowski.

Dziś okres powojenny zaznacza się w sztuce dwiema drogami: malarstwa kolorystycznego i malarstwa zapoczątkowanego przez Picasso'a. O wartości i trwałości tych kierunków zadecyduje przyszłość.

M. E. H.

Z CAŁEJ POLSKI

* **STAN INWENTARZA NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH** powiększył się niebawem o 22.500 sztuk nierogacizny, która będzie rozprowadzona przez „Społem”, dzięki przyznaniu na ten cel kredytów 150 milionów złotych.

* **NOWY MOST NA NYSIE** W ubiegłym tygodniu rozpoczęto budowę nowego mostu na Nysie. Pracę podjęto dzięki inicjatywie społeczeństwa, które złożyło na ten cel 100.000 złotych. Nadzór techniczny i pracę wykonują żołnierze WOP.

* **LICEUM FOTOGRAFICZNE** czteroletnie otwarto w Katowicach. Jest to Liceum koedukacyjne przy Państwowej Szkole Zawodowej. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły powszechnej i 15 lat życia. Zadaniem szkoły, jest kształcenie fachowców dla prac laboratoryjnych w lotnictwie, oddziałach wojskowych pomiarowych, lotnictwie (Roentgen) oraz filmie.

* **POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE** przystępuje do inwestycji mających na celu exploitation gór Ziem Odzyskanych z Karpaciami. Włączenie gór Ziem Odzyskanych w sieć szlaków turystycznych, zrealizuje przedłużenie głównego szlaku karpackiego, znaczonego barwą czerwoną, poprzez główny pas Sudetów. Utworzona przy Towarzystwie komisja opracowała już kilkaset polskich nazw górskich.

* **PIERWSZY ZJAZD OPTYKÓW** z całej Polski odbył się w Katowicach. Na jeździe tym powołano do życia Ogólnopolski Cech Optyków z siedzibą w Katowicach.

* **GIMNAZJUM I BURSA DLA MŁODZIEŻY ŁUŻYCKIEJ** zorganizowano w Żarach na Dolnym Śląsku staraniem PZZ, Wojew. Obyw. Komitetu Pomocy dla Łużyczan oraz Kuratorium Szkolnego.

ROZMAWIAMY Z CZYTELNIKAMI

„Książka będzie dla nas błogosławieństwem”

Z Domu Starców w Wojcieszowie, pow. Złotoryja na Dolnym Śląsku, otrzymaliśmy list treści następującej: „Zwracamy się do Redakcji „Słowa Polskiego” o zamieszczenie na łamach pisma apelu do społeczeństwa dolnośląskiego, by nadesłało nam książki do czytania.

Mieszkamy na wsi, jest nas tu 25 osób (wszyscy są repatriantami ze Lwowa). Są też wśród nas ludzie chorzy, a nie mamy zupełnie żadnych funduszy na założenie jakiegokolwiek biblioteczki chociażby.

Książka będzie dla nas błogosławieństwem i umili nam życie.

Spodziewamy się, że Redakcja nie odmówi nam tej przysługi i z góry serdecznie dziękujemy, jak również za przyszłość swego pisma, na które codziennie czekamy i rozczykujemy”.

Na Ziemiach Odzyskanych panuje wielki głód książki polskiej. We wsi Wojcieszów książka polska jest „białym krukiem”. Może jedyną lekturą jest tam jakaś Biblia księdza Wujka, jak u starca z Maripozy.

Starcy nie mają co czytać. Lektura jest ich jedyną rozrywką. Testamota za książką przejawia się w owym szczerym wyznaniu: „książka będzie dla

nas błogosławieństwem i umili nam życie”.

Niewątpliwie apel ten nie pozostanie bez echa. Książki dla Wojcieszowa można składać osobiście w sekretariacie naszej Redakcji lub też przysłać pocztą wprost do Wojcieszowa. A naszym miłym Czytelnikom z Wojcieszowa pozdrawiamy i prosimy o dalsze listy. Czy otrzymacie dużo książek? Może będzie można założyć jakąś zaczątek biblioteczki wjejskiej. Zobaczymy. A może księgarze wrocławscy też coś tam w swych magazynach znajdą?

Punkt obserwacyjny

Człowiek nie chce być szarym...

Zasadniczą cechą tzw. „szarego człowieka” jest to, że nie chce on bynajmniej być „szarym”. Woli tęczę barw, niż jednolity kolor popiołu. „Szarość” może być doskonałą „barwą ochronną” w okresie przejściowym, dla ludzi, którzy nie chcą „wpadać w oko”, jednakże w naturze ludzkiej tkwi pawia tęsknota za grą światła i kolorów.

Nienawidzimy szarzyzny dnia i buntujemy się przeciwko wszystkim, co odbiera barwę i smak naszemu życiu.

Chcemy mieć indywidualne zamiłowania, upodobania, swoje rytmy, swoje „hobby” (jak to określają Anglicy, tj. zajęcia uboczne, jak np. wędkarstwo, zbieranie znaczków pocztowych itd.) chcemy mieć własne myśli i własne cele w życiu.

Smakosz, rozmówany w czarnej kawie przychodzi do kawiarni, zamawia kawę.

— Kawa, żeby była gorąca, krótko parzona, miała aromat...

Kelner podchodzi do okienka kuchennego i woła.

— Kawa raz...

Smakosz jest urażony. Nie wzięto pod uwagę jego indywidualnych zamiłowań. W Paryżu bywało w

zwyczaju, że wybredniejsi wzywali do stołu kucharza i przez kilkanaście minut tłumaczyli mu, jak ma przyrządzić potrawę. U nas woła się „kotlet raz” i cała parada skończona. Jemy szybko, byle co i nie wkładamy w ceremoniał konsumowania tego nabożeństwa, co Francuzi.

Albo cobyście powiedzieli, gdybyście przyszli do biura pośrednictwa małżeństw i zamówili:

— Poszukuję kobiety, która by miała kręcone włosy, grecko-demokratyczny profil, była szczupłą w biodrach, miała lekką rękę, była gospodarna, wykształcona, grała na harfie i mało mówiła.

A w odpowiedzi na to — pośrednik matrymonialny krzyknąłby do magazyniera.

— Jedna czarna kobieta — raz...

Bo mają na składzie tylko dwa ustandartowane gatunki kobiet: blondynki i brunetki. Innych odcieni nie ma. Tylko kontrasty: białe i czarne, żadnych pośrednich barw.

Niewątpliwie standaryzacja w przemyśle jest rzeczą pożyteczną i konieczną. Wprawdzie, gdy wszyscy zaczniemy nosić „złagiszaltowane”, jednakowe ubiory i jednakowe buty — to zaczęło to trochę

wyglądać na zakład poprawczy-wychowawczy. Ale trudno — produkcja masowa jest tania i lepiej, byśmy chodzili w podobnych do siebie ćwierć-wielkich, niż by na ulicach naszych mieli kontrastować przepyszne stroje maharadzów z łachmanami pariasów.

Daleko idąca standaryzacja części zapasowych do samochodów ułatwiałaby niesłychanie remonty wozów. Jednakże widok ulicy, po której jeździ tylko jeden typ wozu, byłby nieco monotony.

Kino i radio przez swą masowość reprodukcji dzieła artystycznego wpływają w dużej mierze na standaryzację, ujednolicenie upodobań artystycznych i obyczajowych mas. Ameryka jest np. krajem typowej standaryzacji umysłowej — właśnie przez film, radio i tzw. „komiki” w dziennikach, to jest krótkie historyjki rysunkowe, które codziennie bawią kilkadziesiąt milionów Amerykan. Przekleństwo Amerykanin ma tę samą pożywkę duchową. I dlatego przeciętna Amerykanka w Nowym Jorku ubiera się tak samo, myśli tak samo i tańczy tak samo, jak Amerykanka z Detroit, wychowana na tych samych filmach, uwielbiana te same gwiazdy filmowe i naśladowająca ich ruchy.

Dlatego też w Ameryce można mieć niejako „wymienne narzeczono”, tak jak zapasowe części samo-

chodu. Porzuci się swą uwielbianą w Filadelfii i po przybyciu do Chicago odnajduje się taką samą Mabel, tak samo uczesaną, mającą te same upodobania. I nawet trudno się spoznać, czy ta Mabel różni się czymkolwiek od tamtej.

Taka jednak standaryzacja umysłowa posunięta zbyt daleko, stała się niebezpieczną. Umysłowość współczesnej grozi pływizną, łatwizną, kopiowanie cudzych wzorów, zanik oryginalności.

Szarzejemy.

I dlatego „człowiek szary” buntuje się. Kupuje trzy gazety. W każdej z nich znajduje te same depesze. Nudzi to go, pragnie, aby przynajmniej cały smak gazety, jej indywidualny „sex-apel” był różny od innych. Wiadomości muszą być podobne, bo mówią o tych samych wydarzeniach. Jednakże, artykuły, omówienia, felietony, migawki — to wszystko, co stanowi przyprawę do „codziennego chleba powszedniego” (wiadomości bieżące) — powinny być różnorodne.

„Kuchnia dziennikarska” jest rzeczą niezwykle trudną. Nie wolno przesolić, podawać potraw zbyt ostrych, zbyt ciężkich, niestrawnych. „Menu” musi być urozmaicone i czym więcej drobnych potraw i przystawek, tym lepiej. Czytelnik

Śpiewacy polscy jadą do Genewy

W tych dniach udaje się do Genewy na Międzynarodowy Konkurs Eliminacyjny grupa młodych śpiewaków, laureatów Krajowego Konkursu Eliminacyjnego. Są to: Krysińska, Izzygrówna i Adam czewski.

Wraz z ekipą jedzie do Genewy dr. Zofia Liśsa, wicedyrektor Departamentu Muzyki Min. Kultury i Sztuki.

Każdy bierze udział w Konkursie Błyskawicznym: Kto to jest?



Kupon Konkursowy Nr 7

Zdjęcie dzisiejsze przedstawia:

Nazwisko i adres wysyłającego:

W dzisiejszym numerze podajemy ostatni odcinek konkursu naszego: **KTO TO JEST?**

Wszystkie kolejne odcinki konkursowe należy czytelnie wypełnić i na deska do Redakcji „Słowa Polskiego” we Wrocławiu, ul. Krupnicza 13 z dopiskiem: Konkurs „Kto to jest”.

Termin nadsyłania odpowiedzi upływa z dniem 17 bm. W wątpliwym wypadku decyduje data stempla pocztowego.

Pomiędzy Czytelników, którzy nadesłały trafne odpowiedzi, rozlosowane zostaną nagrody na ogólną sumę kilkunastu tysięcy złotych.

musi tu odnajdywać swe „ulubione potrawy” — i poznawać dobrą rękę kucharza, który wiedział, ile wysypać soli attyckiej, by nie przesolić. Posiłki muszą być pożywne i urozmaicone.

W Stolicy podniosły się głosy, iż posiadamy zbyt wiele czasopism. Wskazywano nawet palcem, które należałyby zwinąć.

Gdybyśmy poszli po tej linii — „standaryzowania” naszego czasopiśmiennictwa czy naszej prasy — to ostatecznie najtańszej kalkulowałyby się wydawanie jednego tygodnika i jednego dziennika. Ale to przypominałoby pożywienie z jednego „kotła”.

Poszczególne czasopisma zaspokajają nasze indywidualne upodobania i wymagania. Piękny wachlarz interesujących czasopism w naszych kioskach gazetowych świadczy, że na tym odcinku nie grozi nam zbytnia „standaryzacja”.

Brońmy się więc przed zalewem szarzyzny i zbytniej jednolitości. W sprawach zasadniczych linie nasze są wspólne, lecz każdemu wolno mieć swą ulubioną gazetę, ulubionego autora, ulubiony kolor włosów i ulubiony sposób wydawania pieniędzy.

ZBIGNIEW GROTOWSKI

Z kwitkiem

Mieszkaniec Oporowa rejestruje kartkę żywnościową w Oporowie. Nikt chyba nie wątpi, że może być inaczej. Gdzieś na Swidnicką nie będzie jeździł po chleb, ani na Swidnickiej nie będzie się dowiadywał, czy chleb już przywieziono, lub kiedy go dostarczą. Ale na mięso mieszkaniowie Oporowa chcą się zarejestrować w śródmieściu, bo na Oporowie nie może.

Ma prawo, czy nie ma prawa? Mieszkańcy Oporowa, o których piszemy, to pracownicy Uniwersytetu i Ossolineum. Pracownicy naukowcy. Zarejestrowali się w swojej własnej spółdzielni. A kartki na mięso zgłaszali do tąd w Centrali Mięsnej na ul. Kuźniczkiej. System kartkowy działał w ten sposób jako taki i a-pro wizacja domu nie cierpiała. Teraz bomba! Na Kuźniczkiej oświadczają: mięsa nie dostaniecie. Chyba, że zarejestrujecie kartki w Spółdzielni Powszechnej.

— Mam własną spółdzielnię.
— Nie z tego nie będzie. My mięso wydajemy tylko członkom Spółdzielni Powszechnej. Pracownicy naukowcy Oporowa są w kłopotcie, bo rejestrowanie w Spółdzielni Powszechnej poza ich osiedlem, było by udręką nie do zniesienia.

Może przydałoby się jakieś wyjaśnienie w tej sprawie...
SULEK

Mówią we Wrocławiu...

* **TRAMWAJE WROCLAWSKIE** zapowiadają, że do dnia otwarcia wystawy w r. 1948 ilość wozów na liniach wzrośnie o 50 proc, a zdolność przewożenia pasażerów osiągnie cyfrę 500.000 osób dziennie.

* **KSZTAŁCENIE NAUCZYCIELI** jest jedną z głównych trosk władz szkolnych Dolnego Śląska. Czynnych jest 13 zakładów i jedno seminarium nauczycielskie.

* **SZKOLNICTWO POLSKIE** na Dolnym Śląsku — to poważna pozycja. Mamy już 2027 szkół, w tym 1504 powszechnych. Uczący się dzisiaj mamy 205.300 w tym 160.000 dzieci w szkołach powszechnych.

* **ZACISZE** mieć będzie własny kościółek przy ul. Kochanowskiego 11. Zawdzięcza go pracy i staraniom proboszcza ks. Plewko-Plewczyńskiego. W niedzielę odbędzie się poświęcenie kościółka.

o 6 i pół miliona złotych ma kosztować odbudowa Stadionu Olimpijskiego

(Za) W dniu wczorajszym w Domu Klubowym na Zalesiu odbyło się czwarte posiedzenie Komitetu Odbudowy Stadionu we Wrocławiu, któremu przewodniczył wiceprezydent miasta ob. Horwat. Ze szczegółowym kosztorysem robót zapoznał zebranych inż. Wołoszyński, który oświadczył, że rozbiórka zniszczonych części Stadionu kosztować będzie przeszło 13 mil. zł., odbudowa zaś ok. 53 mil. zł. W sumie 66,5 mil. złotych przewidziana jest także odbudowa basenu pływackiego oraz uporządkowanie wszystkich przyległości. Technicy, wydali opinię, że prace te będą bardzo trudne wobec nader silnej konstrukcji Stadionu, którą tworzy przeważnie żelazobeton. Istnieje możliwość, że koszty zmniejszą, gdy wezmą udział w odbudowie kluby sportowe i wojsko oraz społeczeństwo z całej Polski. W tym celu Komitet postanowił zwrócić się o poparcie do Centralnego Ośrodka PW i WF w Warszawie.

Tymczasem prace przy odchwaczaniu i porządkowaniu boiska, już się rozpoczęły. Biorą w pracy udział OM TUR, Pafawag oraz młodzież szkolna.

Amatorzy wódki

(Za) Do restauracji Wałkowskiego Rafała przy ul. Dworcowej 10 włamali się nocą nieznani sprawcy, którzy zabrali ze sobą jedynie 10 litrów wódki. Istnieje nadzieja, że złodzieje po pijanemu „wygadają” się.

Złodziej w tramwaju

(Za) W tramwaju skradziono wieczne pióro ob. Plucie Józefowi. Na skutek szybkiej interwencji okradzionego oraz pasażerów udało się przychwycić złodzieja, Chomienika Jana i oddać go w ręce Milicji.

Ujęcie niebezpiecznego przestępcy

(Za) Władze Bezpieczeństwa aresztowały, zbiegłego ostatnio z sali sądowej we Wrocławiu, Nawrota Karola. W czasie dochodzenia Nawrot przyznał się do licznych włamań. Jest on zawodowym przestępcą sprzed wojny i znany jest ze swych zuchwałych napadów na kasy.

Udar serca na ulicy

(Za) Idący ulicą Uniwersytecką przy Odrze ob. Kubrak Jan upadł nagle. Przechodnie spieszący na pomoc stwierdzili, że Kubrak już nie żyje. Zwłoki przewieziono do szpitala, gdzie stwierdzono udar serca.

Sprzedal 56 opon i zbiegl

(Za) Właściciel firmy samochodowej w Jeleniej Górze Florczak Jan wydelegował swego szofera Piątkę Władysława, zam. Jelenia Góra, ul. Stalina 18, do Wrocławia celem sprzedaży 56 opon. Ponieważ Piątek od kilku dni nie wracał, zaalarmowano M. O. Okazało się, że opony zostały sprzedane, ale Piątek ułotnił się z pieniędzmi. Milicja wszczęła poszukiwania za nieuczciwym pośrednikiem.



Znacie już ich nazwiska?

Wrocław jest dumny z tych pięciu

Nazwisko górnika Pstrowskiego z kopalni „Jadwiga” znane już jest dzisiaj niemal całej Polsce. Zjazd Przemysłowy w Szczecinie wymienił poza nim 24 przodowników w pracy, wyróżniających się spośród wielotyśnej armii robotników na Ziemach Odzyskanych.

Pięciu z nich pracuje we Wrocławiu. Są to:

- Malik, ślusarz z Pafawagu
- Popis, blacharz
- Minkus, ślusarz z fabryki „Archimedes”
- Kubik z fabryki baterii
- i Rutkowska z tej samej fabryki

ki baterii we Wrocławiu. Pragnęlibyśmy, aby każdy mieszkaniec Wrocławia wziął z nich przykład, a wtedy napewno i nasze miasto i cały kraj szybciej dźwignęłyby się z ruin.

Pięciu wyróżnionym życzymy dalszych sukcesów w pracy.

Niedziela i sobota poświęcone odbudowie Warszawy

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawie” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

sto i cały kraj szybciej dźwignęłyby się z ruin.

Pięciu wyróżnionym życzymy dalszych sukcesów w pracy.

Zmiana rozkładu i nowe inwestycje na liniach PKS Wrocław

W dniu 4 października wejdzie w życie zimowy rozkład jazdy na liniach PKS. Z tego powodu czyni się obecnie gorączkowe przygotowania do jeszcze sprawniejszego obsłużenia siedmiu głównych linii o łącznej długości 2174 km.

Jak już wiadomo, 12 lipca uruchomiono przy placu 3-go Maja dwa rzec autobusowy z własną kasą biletową, poczekalnią i bufetem.

Uroczyste otwarcie dworca tymczasem nie jest jeszcze przewidziane z powodu zbyt wielkich braków i niekompletnego wyposażenia. W najbliższym czasie projektuje się oparkowanie dworca oraz wybetonowanie peronów autobusowych. Wszystkie te prace jak dotychczas przeprowadza PKS z własnych funduszy, nie otrzymując nic ze Skarbu Państwa.

Kierownictwo PKS-u na terenie Wrocławia w osobach inż. Żurawieckiego oraz ob. Widorta walczą z niezmiernymi trudnościami z powodu braku części zamiennych i ogumienia. Obecnie stosuje się już pierwsze opony krajowej produkcji „Stomil”.

Mimo tych trudności PKS zamierza utrzymać w nadchodzącym sezonie sprawną komunikację pomiędzy najważniejszymi osiedlami Dolnego Śląska i Wrocławiem.

Zeszłej zimy, kiedy mrozy i zaspysnieżne sparaliżowały częściowo komunikację kolejową, przyszła z pomocą PKS, która w 90% zdołała utrzymać ruch na swych liniach i niejednokrotnie była jedynym ośrodkiem komunikacji łączącym Wrocław ze światem.

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Grozi 5 lat więzienia za podstępne uzyskanie karty tramwajowej

Zarząd tramwajów stwierdził liczne nadużycia przy wykupywaniu miesięcznych kart tramwajowych. Zdarzają się liczne wypadki, wydawania fałszywych zaświadczeń pracy. Za przykład może służyć Dyrekcja fabryki „Archimedes”, która wydała zaświadczenie pracy rzeźnikowi dostarczającemu mięso do fabrycznej stołówki.

Sprawę skierowano na drogę sądową, a od 1 października winni wydania fałszywego zaświadczenia pracy, będą karani więzieniem do lat 5. MZK obliczyły, że do każdego ul-

gowego przejazdu dopłacają 2 złote, słusznie więc walczą z tego rodzaju nadużyciami.

Warto też podkreślić, że produkcja żarówek do oświetlania wozów, jest wciąż niedostateczna. Jeśli się doda do tego, że istnieją wśród nas amatorzy na lampki tramwajowe, którzy umiemy je niepostrzeżenie wykręcać, mamy rozwiązanie zagadki, dlaczego wozy chodzą słabo oświetlone i dlaczego w godzinach wieczornych część przyczepek trzeba wycofywać z linii.

MEH

Z sali sądowej

Kłopoty z sublokatorami

M. Zaremba posiada czteropokojowe mieszkanie i zapewne z obawą, aby część tego mieszkania nie zarekwirowano mu z urzędu, odnalazł trzy pokoje trzem sublokatorom. Z początku stosunki między lokatorem a sublokatorami były znośne, lecz później ta harmonia poczęła się stopniowo psuć.

Zaremba pożalował, że przyjął sublokatorów do mieszkania i chciał się ich pozbyć. Doszło do obustronnych działań zaczepnych. A więc wykrywanie żarówek w pokojach sublokatorów, zamykanie wody itp. Pewnego wieczoru doszło do wielkiej awantury. Zaremba zamknął kuchnię na klucz i sam w niej siedział, nie chcąc do niej pусić jednego z sublokatorów, który chciał zaczerpnąć w kuchni wody z wodociągu.

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

Pod hasłem „Niesiemy pomoc wstającej z gruzów Warszawy” odbędzie się we Wrocławiu następująca impreza:
Sobota: — dnia 13 września 1947

KOMUNIKATY i PROGRAMY

Teatry

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI — w sobotę, dn. 13-go bm. o godz. 19-tej „Musisz być moją” — komedia w 3-ach aktach.

TEATR POPULARNY — w sobotę, dnia 13-go bm. godz. 19-ta występ zespołu DIN-DONA w wielkiej rewii „To, czego jeszcze nie było” — udział bierze 12 osób z DIN-DONEM na czele.

TEATR POPULARNY

sobota 13 i niedziela 14 bm. godz. 19,15

pożegnalne występy zespołu

DIN-DONA

12 osób

Szczegóły w afiszach K-3376

Kina

„ŚLASK” — film prod. radz. „Sąd Narodów” — gen. Świerczewskiego 67

„WARSZAWA” — film prod. amer. „Złote wrota” ul. Fredry 16

„ODRA” — film prod. franc. „Ojczyzna” ul. Kołłątaja 32

„POLONIA” — film prod. radz. „Konik garbusek” ul. Żeromskiego 53

„TECZA” — film prod. amer. „Młodocieńc Tomazsa Edisona” ul. Kościuszki 17

Uwaga: Zmiana początków seansów tylko w kinie „Warszawa” — w dniu powsz. 15,30, 18, 20,30; w niedz. 16,00, 15,30, 18,00, 20,30.

FOTOPLASTIKON — wyświetla codziennie od godz. 9-tej do 21-szej „Z Jugosławii do Grecji” — ul. gen. Świerczewskiego 27

Radio

SOBOTA, 13 września 1947 r.

6,05 Gimnastyka, dziennik, muzyka (pięty) i program. 6,57 Sygnał. 7,08 Muzyka. 7,15 Wład. poran. 7,30 Muzyka. 7,55 Inf. ogólnopol. 8,05 Skarzynka PCK. 11,57 Sygnał. 12,06 Wład. połudn. 12,10 Przegl. prasy stoł. 12,15 Pieśni Rybickiego. 12,30 Aud. dla wsi. 12,40 Utwory fortep. 13,00 Z mikrofonem po kraju. 13,10 Popularna muzyka operowa. 14,00 Inf. Polsk. Połudn. 14,15 Informacje. 14,17 Koncert reklam. 14,25 Sekstet Zigm. Kołłątajskiego. 15,00 Koncert w wyk. „Trybuna Dolnośl.”. 15,40 Koncert w wyk. „Tryb. Dolnośl.”. 16,00 Dziennik popoł. 16,20 Koncert w wyk. „Trybuna Dolnośl.”. 16,40 Skarzynka techn. 16,50 Pogod. gospod. 17,00 „Przy sobocie po robocie”. 18,30 „Było to przed laty”. 18,45 Felieton na niedzielę. 19,00 „Tu mówi Śląsk”. 19,15 Nowe książki. 19,30 Mozart — Kwartet smyczk. 20,00 Z życia kultury. 20,05 Kobieta w świecie. 20,10 Odkrycia w Strzelnie. 20,15 Reportaż. 20,25 Muzyka Radzieck. 21,00 Dziennik wiecz. 21,30 Muzyka tan. 21,45 Słuchowisko „Znak”. 22,10 Sport. 22,15 Koncert Ork. Tan. 23,00 Ost. wiad. 23,10 Program na jutro. 23,20 Koncert życzeń. 24,00 Muz. tan.

NIEDZIELA, 14 września 1947 r.

7,00 Muzyka, dziennik, przegląd prasy stoł. i program na dziś. 8,28 Muzyka. 8,50 Pogod. Zw. Pols. Rodz. Rad. 9,00 Nabożeństwo z Nysy. 10,00 Uroczystości dożynkowe na Ziemi Nyskiej. 11,00 Audycja Z. S. Chł. 11,20 Koncert reklam. 11,35 Koncert życzeń. 12,05 Poranek symf. 13,40... dla świetlic wiejsk. 14,25 Chwila Biura Studiów. 14,30 Zagadki radiowe. 14,40 Teatr wyobraźni. 15,20 „Jak Sebastianek nauczył się tabliczki mnożenia”. 15,40 Recital fortep. 16,02 Aud. liter. 16,12 Muzyka tan. 16,45 „Z życia kultury”. 16,50 „Kwiaty polskie”. 17,00 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 18,25 Aud. rozrywk. 18,50 Aud. liter. 19,00 „Francja przemawia do Polski”. 19,30 Aktualn. dźwięk. 19,50 Muzyka. 21,00 Dziennik wiecz. 21,30 Utwory Chopina. 22,05 Sport. 22,15 Koncert Ork. Tan. 23,00 Ost. wiad. 23,10 Wied. sport. 23,20 Program na jutro. 23,30 Koncert życzeń.

Nocne dyżury aptek

Pod „4 WIEŻAMI” — Damrota 7
„MIKOŁAJEM” — Mikołaja 46
„BONIFATROW” — Traugutta 57
„NOWA APTEKA” — Piastowska 34

Nowy katalog telefonów

(K-1) Państwowe Przedsiębiorstwo „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” wydało w tych dniach nowy spis abonentów telefonicznych Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telegrafów we Wrocławiu na r. Spis w formie książki, zawiera 314 stron i jest do nabycia w każdym urzędzie lub agencji pocztowo-telekomunikacyjnej. Abonenci telefonów otrzymują katalog bezpłatnie, nieabonenci — płać 250 złotych.

Derby Pafawagu z IKS-em spędzają sen z powiek obu kierownictwom

Jutrzejszy mecz o mistrzostwo drużynowe w boksie między IKS-em i Pafawagiem w Hali Ludowej o godzinie 16-tej będzie najważniejszym wydarzeniem sportowym niedzieli Wrocławia. Mecz ten zapowiada się niezmiernie ciekawie, gdyż w przeciwieństwie do zeszłorocznych mistrzostw, faworyta nie można ustalić.

Redakcję naszą odwiedza kierownik sekcji bokserskiej Pafawagu.

— Nie śpię od trzech dni, a gdy zasną, śni mi się niedzielny mecz.

O podaniu składu na jutro nie ma mowy. Wszystkie otoczone jest tajemnicą. To samo zresztą w obozie IKS-u. Tam kierownictwo myśli o meczu jeszcze więcej...

— Od tygodnia nie mogę zmużyć oka przez ten cały mecz. Ale to mi się ogłaci. Jutro wygramy, a potem już „jakoś to będzie”.

Najciekawsze, że kier. Pafawagu myśli dokładnie tak samo. Oba przygotowują niespodzianki. Nie wiemy w tej chwili, jakiego rodzaju

mogą być te rewelacje, przypuszcza my jednak, że poza przesunięciem wagi nie wyjdą. Ale i te przyniosą nam mogą wiele emocji.

Na przykład pojedynek Faski z Kurowskim lub Miszczuka ze... Sztolcem. Tak, to nie pomyłka, bo nie wiadomo, czy Waluga raz jeszcze zechce spotkać się „oko w oko” ze Sztolcem, który zwłaszcza ostatnio osiągnął podobno „bombową” formę. Wojna nerwów obu kierowników rozegra się na godzinę przed meczem na wadze.

Reszta spoczywa w pięściach obu ósemek.

Zobaczmy jutro, kto będzie górą.

Jutro Binder w Hali Ludowej

W dniu jutrzejszym o godz. 12-ej w Hali Ludowej wystąpi po raz pierwszy doskonały atleta I. Binder, który zaprodukuje swój najnowszy repertuar.

Palniki naftowe

Nr. 3, 5 i 8 w każdej ilości dostarcza

„ESKA”

Kraków, Rynek Kleparski 1, tel. 556-90
K 3349

Sepolno, Biskupin, Zarisze, Zalesie!

**chemikalia, farby, lakiery,
pokosty, artykuły malar-
skie i gospodarcze,
materiały budowlane**

Wrocław, ul. Michała Wrocławczyka 37
przystanek tramwajowy 1 i 12 przy
moście Grunwaldzkim. 9151

KOMUNIKAT

Zarząd Miejski zwraca uwagę właścicielom psów, że termin obowiązkowej rejestracji psów, która odbywa się we wszystkich Miejskich Urzędach Obwodowych, upływa z dniem 16 września 1947 r.

Celem rejestracji jest przygotowanie spisu do zapobiegawczego szczepienia psów przeciwko wściekliznie.

Nie stosujący się do zarządzenia o rejestracji, będą pociągnięci do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Za Prezydenta Miasta
(—) SWIECH STANISŁAW
Miejski Lekarz Weterynaryjny

K-3369

Zakłady Wodociągowo-Kanalizacyjne m. Wrocławia

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na odbudowę urządzeń maszynowych i elektrycznych przepompowni kanaliczowej w Ciążynie.

Informacje i podkłady ofertowe wraz z planami można otrzymać w ośm. nie po 1.000 zł. w Wydziale Odbudowy Zakładów Wodociągowo-Kanalizacyjnych Rynek 9, III piętro, pokój 307. Dla firm zamiejscowych wysyłka za pobraniem pocztowym.

Oferty z napisem „Przepompownia Ciążyna” w zalakowanych kopertach należy składać tamże (względnie nadsyłać) do dnia 29 września 1947 r. godz. 10-tej, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 2 proc. sumy oferowanej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo zmniejszenia względnie zwiększenia robót o 25 proc., jak również dowolnego wyboru oferenta i podziału robót na część mechaniczną i elektryczną, względnie unieważnienia przetargu. Oferta obowiązuje w przeciągu 60-tu dni od chwili otwarcia.

Dyrekcja Zakładów
Wodociągowo-Kanalizacyjnych
m. Wrocławia

PAP-3383

REJONOWA CENTRALA APROWIZACYJNA woj. wrocławskiego

zawiadamia, że z dniem 15.9.1947 r. biura tej zostają przeniesione z ul. Włodkowica 13 na ul. Menze 171 (boczna Powstańców Śląskich) Nr tel. 24-77. Dojazd tramwajem nr 7.

Sprzedaż aukcyjna futer Centrala Zbytu Przemysłu Skórzanego w Łodzi

podaje do wiadomości, że w dniu 24. 9. 47 r. o godz. 13-tej odbędzie się w magazynie w Łodzi przy ul. Limanowskiego 166 aukcyjna sprzedaż niżej wyszczególnionych skór futerkowych:

foki, oceloty, lutry, czarne i brązowe, kuny leśne i kuny kamionki, lisy rude, tchórze i wszelkiego rodzaju błamy.

Do aukcji mogą przystąpić wszyscy kuśnierze, przedsiębiorstwa handlowe kuśnierskie i spółdzielnie kuśnierskie legitymujące się świadectwem przemysłowym na rb.

Reflektanci zobowiązani są przed aukcją wpłacić wadium w kwocie 50.000 zł.

Ogłędziny i informacje w Łodzi pod powyższym adresem w dniu 24. 9. 47 r. od godz. 9-ej do 12-ej.

CHŁODNICE, KAROSERIE SAMOCHODOWE

jak również krycie i naprawa dachów blachą, dachówką, papą itp.

wykonuje i naprawia

Firma Oleksyn J. i Spaczyński T.

Wrocław, ul. Rejtana 12 (obok Dworca Głównego).

9158

SZTANDARY
Chorągwie - Paramenta kościelne
wykonuje jedyna fachowa
na miejscu firma
JÓZEF ŁOWIŃSKI
Poznań, W. Garbary 20, tel. 39-05
Liczne uznania za pracę.
Dojazd tramwajem 1 z Dworca Gł.
do Starego Rynku oraz 5 i 8 do
Garbar.
K-3146

VAPURO OPUSZCZA POLSKĘ, udaje się do Ameryki! Przed opuszczeniem państwa polskiego — światowej sławy jasnowidz — psychografolog B. Vapuro przeprowadza seanse jeszcze krótki czas. Zatem jeżeli chcesz skorzystać z fenomenalnych trafnych przewidywań — nadeślij charakter pisma, datę urodzenia, 100 złotych na koszty. Pytań nie stawiać. Analizy — horoskopy metodą grupową — płatne. Tysiące podziękowań. Adresować: B. Vapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 376. K 3350

Sztandary, paramenta kościelne
wykonuje w własnych pracowniach
najstarsza fachowa firma
na miejscu
KĘDZIERSKA
Poznań - Górczyńska, ul. Zgoda 20
Telefon 64-63. Rok założ. 1914 —
Nagrodzona na P. W. K., dojazd
tramwajem 4 i 5. Osobny działy
napraw.
K-3147

PRZEDSIĘBIORSTWO
MALARSKO - POKOSTNICZE
FIK STANISŁAW
WROCLAW, Sienkiewicza 122
zakupi każdą ilość

KALAFONII I ŻYWICY
9144

25.000,- zł NAGRODY

wypłacimy za schwytanie oszusta podającego się za naszego pracownika i sprzedającego sklepom fałszywane proszki do pieczenia z naszą podrobioną etykietą, wystawiając niekiedy rachunki zaopatrzone fałszywą pieczęcią. Ostatnio grasuje na Dolnym Śląsku, szczególnie we Wrocławiu i okolicach. Również w wypadku stwierdzenia sprzedaży przez sklepy naszych fałszyfikatów, prosimy o powiadomienie o powyższym naszego zastępcy; Wrocław, ul. Traugutta 35 m 24, lub naszą firmę bezpośrednio „STROJWAS” — Kraków, Kapucyńska 3. 9128

»DOM SUKNA« Wrocław, ul. Stalina 10

poleca
w wielkim wyborze
bielskie materiały
na ubrania, kostiumy, płaszcze itd
K 3371

Spółdzielnia kuśnierska

»FUTRO«

została przeniesiona
z ulicy
Stalina 48 i 36
na ulicę,
Świdnicką 43
K 3364

SZTANDARY
Chorągwie, paramenta kościelne,
wykonuje fachowo i solidnie.
Pracownia haftów artystycznych.
IRENA SZALOWA
POZNAŃ, ul. Skarbowa 23,
tel. 12 - 54. K 3322

P. ADELE BŁASZCZYŃSKA z Wen-ców, ur. w r. 1911, proszę by w ciągu dni 7 podała adres, lub zgłosiła go do sprawy rozwodowej Nr. I.C. 165/47 Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze. Pet-nomocnik powoda Bolesława Błaszczyskiego St. Głowacki, adwokat, Lwówek Śląski, Plac Wolności Nr. 184. K 3367

DAIMON baterie kiesz. anody
WACŁAW TUREK
Wrocław, ul. Kołłątaja 32
PRZEDSTAWICIEL
Polskiej Fabryki Ogniw i Baterii
Daimon w Starogardzie
na m. Wrocław i Dolny Śląsk
K 3338

Starostwo Powiatowe w ŚWIDNICY

ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na sprzedaż pojazdów mechanicznych (wraków)

- 1) Samochód osobowy marki „Opel Adam” Nr. rejestr. A-78313, typ P-4.
- 2) Samochód osobowy marki „D. K. W.” Nr. rejestr. A-90071, typ. F. 7-600.
- 3) Samochód osobowy marki „Opel Olympia” Nr. rejestr. A-78314, typ T-1210.
- 4) Samochód osobowy marki „Standart” Nr. rejestr. A-78558.
- 5) Samochód osobowy marki „Hanza” Nr. rejestr. A-79395.
- 6) Samochód półciężarowy, trzykołowy marki „Tempo” Nr. rejestracyjny A-78556.

Oferty należy składać w Starostwie Powiatowym do dnia 15.IX. 1947 r. Przetarg odbędzie się w dniu 16.IX. b.r. o godz. 12-tej w garażu Starostwa Powiatowego w Świdnicy ul. Kwiatowa Nr. 4.

W/m pojazdy są do oglądania w garażu Starostwa Powiatowego w Świdnicy, ul. Kwiatowa 4.

Starosta Powiatowy
(—) **JEDYŃSKI JÓZEF**

K-3355

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

WÓZKI DZIECIĘCE
ceny najniższe poleca
„Halszka” Wrocław
Gen. Świerczewskie-
go 50. 9129

FABRYKA Cukierków i czekolady
„Delicja”, Łódź, Żeromskiego 31 po-
leca: cukierki, karmelki i czekolady
w dużym wyborze. Wysyłamy za za-
liczeniem. Cennik na żądanie. K-3283

ZNICZE na groby (palące się przez
półtorę godzinę) dostarcza Wytwór-
nia Artykułów Chemiczno - Gospo-
darczych „MERKURY” Kraków, Stra-
dom 10, tel. 566-15. K-3224

SPRZEDAM kompletne urządzenie fa-
bryki lemoniady. Pisemne oferty:
Pruszków, Mickiewicza 4 — 7. Woj-
ciechowski. K 3231

UWAGA krawcowe! Każdą ilość resz-
tek kupuje stale wytwórnia lalek, ul.
Miernicza 25. 9061

BEZCZKI drewniane w różnych wiel-
kościach do sprzedania — Fabryka
Cukrów, Nowowiejska 18. 9120

WÓZEK konny platformą na gumo-
wych kołach do sprzedania — Wroc-
ław, Stalina 46. 9105

SKLEP spożywczy odstąpię. Zgłosze-
nia: ul. Ign. Daszyńskiego 40 m. 7. 9103

Z POWODU wyjazdu sprzedam sklep
galanteryjny z towarami. Zgłoszenia:
Żeromskiego 41. 9100

ODSTĄPIĘ sklep w dobrym punkcie
za zwrot kosztów. Bol. Chrobrego
35. 9093

HURTOWNIA Galanteryjna Feliks
Aszyk, Łódź, Nowowiejska 5. Skryt-
ka Poczta 73. Poleca wszelką drob-
ną galanteryję, bieliznę, bieżery, getry,
berety, krawaty, biżuterię sztuczną,
kosmetyki. Ceny przystępne. K-3247

ARTYKUŁY FRYZJERSKIE Banasiak
— Gajewicz, Łódź, Daszyńskiego 36.
Poleca: aparaty, płyty, gumę do ła-
czeń. K-3248

SPRZEDAM urządzenie sklepowe
(spożywczy) i wagę — wiadomość:
Grottera 15, Biskupin. 9113

ODSTĄPIĘ sklep za zwrotem kosztów
remontu. Wiad.: Plac Staszica 18/1. 9116

KAPELUSZE, kapeliny, stółki, hurto-
wa sprzedaż. J. Nutkiewicz i S-ka
Łódź, Piotrkowska 16 w podwórzu. K-3347

MEBLE na wywóz na podstawie ze-
zwolenia OUL — pieniądze przy od-
biorze — Biuro „Express”. Wrocław,
Kłuczborska 21. 9132

POSIADAM uprawnienia — koncesję
branży elektrotechnicznej, paraset ty-
sięcy. Czekam propozycji. Poste-Re-
stante — Wrocław 9 „Mieczysław”. 9156

ODSTĄPIĘ sklep mleczarsko - owo-
carny z mieszkaniem, nadający się na
wszelką branżę. Wrocław, Sępa - Sza-
rzyńskiego 98. 9165

SPRZEDAM piec gazowy do łazienki,
radio uniwersalne, setkę, aparat do
projektowania. Wiadomość: Piekarnia,
Pułaskiego 30. 9162

CUKIERNIK - karmelarz potrzebny
od zaraz — Wrocław, Roosałta 5 w
podwórzu. 9102

SAMOCHÓD Opel - Kadet — sprze-
dam. Wrocław, Kuźnica 20-A, Kle-
ber. 9163

ODSTĄPIĘ warsztat ślusarski z po-
wodu choroby. Zgłoszenia: Curie-Skło-
dowskiej 91 m. 3. 9148

„VITA” — Biuro Informacyjne - Han-
dlowe, Oddziały: **ZAKOPANE** Hotel
„Sport”, tel. 11-75 i 12-85, **RABKA**,
Poniatowskiego willa „Aniela”, tel. 65,
sprzeda okazjonalnie w Zakopanem, Ra-
bce wille, pensjonaty, domy czynszowe
ze sklepami, parcele. Dzierżawy. Uwa-
ga na adres! Wystrzegaj się pokątnych
pośredników! K 3376

EBULLIOSKOP system Vidal-Mallig-
and (poprawiony przez Kleman) za-
kupię „Krajowin”, Kraków, Józefiń-
ska 2. K 3377

PALNIKI do lamp naftowych dostar-
cza Dom Handlowy, Kraków, Gołębia
nr. 6. K 3380

SKLEP duży na Krupniczej odstąpię.
Oferty do „Słowa Polskiego” pod „Kru-
pnicza”. 9179

ZGUBIŁ — UNIEWAŻNIENIA

ZGUBIONO dowód osobisty wydany
przez Zarząd Miejski Kazimierz Dol-
ny na nazwisko Klockiewicz Ludwik.
Łaskawy znalazca proszony jest oddać
w Redakcji „Słowa Polskiego”. 9098

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumen-
ty: książeczkę wojskową RKU Prze-
myśl, wyciąg metrykalny, legitymację
Szkoły Przysposobienia Przemysłowo-
wego nr. 10 na nazwisko Leszczyński
Mieczysław, zam. Zarów, pow. Świd-
nica, Szkoła Przysp. Przemysłowego.
K-3303

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumen-
ty: kartę rozpoznawczą, kartę
rejestracyjną RKU Świdnica na na-
zwisko Grzegorzek Aleksander, zam.
Krasowice, gm. Ludwików, pow. Świd-
nica. K-3305

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną
nr. 08138 na nazwisko Kiemska A-
dela, zam. Umiejów, gm. Słotwina,
pow. Świdnica. K-3304

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumen-
ty: kartę rejestracyjną RKU, odcin-
ek zameldowania na nazwisko Gry-
ko Mieczysław, zam. Świdnica, ul.
Willowa 55. K-3306

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumen-
ty: kartę RKU wydaną w Ostrowcu,
dowód osobisty, metrykę urodzenia,
legitymację Zr Z., legitymację służbo-
wą na nazwisko Osuch Czesław, Zię-
bice, Przemysłowa 31. 9123

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę e-
wakuacyjną wydaną w Janowie
Lwowskim nr. 502 na nazwisko Kie-
ko Roman, Ołtarzyn k. Wrocławia. 9096

UNIEWAŻNIAM skradzione kwity II
obwodu — Koźmińska Maria, Wroc-
ław, Pl. Strzelecki Nr. 6 m. 3. 9106

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadcze-
nie RKU oraz odcinek zameldowania
— Rabenda Wiesław, Wrocław, ul.
Kasubka 5 m. 4. 9122

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumen-
ty: kartę rejestracyjną RKU, odcin-
ek zameldowania w gm. Pszenów, legity-
mację członkowską Samopomocy
Chłopskiej wystawione na nazwisko
Kukla Józef, zam. Boleszyń, gm. Psze-
nów. K-3354

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko Zmierzwiński Janina. 9101

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: kartę rejestracji RKU, kartę ewakuacyjną, metrykę urodzenia, kartę rozerową, odcinek zameldowania wystawione na nazwisko Florek Antoni, zam. Ingramowice, gm. Domanice. K-3356

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną nr. 10247, na nazwisko Barczak Michał. 9133

UNIEWAŻNIAM zgubioną: kartę rejestracyjną RKU wydaną w Chełmie Lubelskim, na nazwisko Palej Marceja. K-3357

UNIEWAŻNIAM zgubione: dowód osobisty, kartę przesiedleńczą, kartę rejestracyjną RKU Olesnica, akt ślubu, metrykę dziecka Longin Franciszek, zaświadczenie ze strefy amerykańskiej, na nazwisko Świsulski Teofil. K-3357a

UNIEWAŻNIAM skradzione: legitymację kolejową, kartę rejestracyjną RKU oraz świadectwo szkolne i kolejowe, na nazwisko Szymański Józef. K-3357b

UNIEWAŻNIAM skradzioną pieczęć Auto-Skład Stefan Seifred, Wrocław, Świdnicka 10/11 - format 53x16 oraz książeczkę czekową KKO m. Wrocław od Nr. 10151 do 10175. Ostrzeżenie się przed nadużyciami. 9157

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, książkę ożeladniczą, kartę rejestracyjną RKU, legitymację PKP nr. 00066 na nazwisko Owczaryszek Józef. 9136

DNIA 9.9 wieczorem zginął pies brzozy, ogon obcięty, długie uszy, białe podgardle, białe koniuszki łap. Proszę bardzo odprowadzić za nagrodą: Teatr Pafistowy, Zamorska. K 3372

POSAD POSZUKUJĄ

ZDOLNY handlowiec, długoletnią praktyką w dużych przedsiębiorstwach, organizację sprzedaży lub zakupów poszukuje zajęcia w prywatnym lub państwowym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia pod „pracownicy przedsiębiorstwa” do „Słowa Polskiego”. 9110

OSOBA, magister praw, znająca pisanie na maszynie, angielski, francuski, niemiecki perfekcyjnie, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia pod „późdźnik” do „Słowa Polskiego”. 9112

MASZYNISTKA, rok praktyki biurowej poszukuje pracy od zaraz. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „Maszynistka”. 9108

BUCHALTER poszukuje pracy w godzinach popołudniowych. Parkowa 88/40 m. 4. 9127

UCZCIWA gospodyni poszukuje pracy na plebani, lub prywatnie. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Plebana”. 9109

ZBOŻOWIEC - księgowy - bilansista szuka posady. Oferty: „PAP” Półpań, Mielżyńskiego 8 dla „Zbożowca”. K-3346

SZOFRER z 3-letnią praktyką poszukuje pracy. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Młody”. 9134

KIEROWNIK fabryki, dobry kupiec, poszukuje posady. Łaskawą odpowiedź proszę kierować do administracji „Słowa” pod „Kierownik”. 9164

WOLNE POSADY

GRAWER i jubiler od zaraz, ul. Ruska 36, zegarmistrz. 9124

POTRZEBNA od zaraz zdrowa opiekunka do dzieci, cerowanie, pożądanym językiem niemieckim. Zgłoszenia: Cieszkowskiego 29. 9078

POTRZEBNE zdolne prasowaczki i Chemiczarki do pralni „Maria”, ul. Roosevelta nr. 26. Zgłaszać się w poniedziałek od 8-ej do 10-ej reno. 9067

SOLIDNA starsza pani za gospodynię domu potrzebna — Wrocław, Traugut- te 67 „Foto”. 9079

POTRZEBNY wykwalifikowany traktorzysta na Lenz-Buldog do prac rolnych pod Wrocławiem, tramwajem 4 do końca, wieś Mokronos Dolny, sołtys Krzemianowski. 9104

POMOCCNICA DOMOWA — potrzebna. Zgłoszenia: Wrocław, św. Wincentego 21, fabryka w powrozu, godz. 16 do 18. 9097

POWAŻNY, na stanowisku, poszukuje od zaraz milej inteligentnej osoby do synka oraz samodzielnego prowadzenia domu. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Wyjazd”. 9121

POTRZEBNA zdolna, inteligentna panienka do księgarni od zaraz. Zgłoszenia osobiste. Księgarnia „Odra” Stalina 106. 9126

SLUSARZ z długoletnią praktyką w remoncie maszyn, obróbce metali i znajomością spawania, natychmiast znajdzie zatrudnienie w warsztacie tokarsko - mechanicznym firmy „Arbiter” Wrocław, Pomorska 11/13. 9166

ZARZĄD Okręgowy Związku Inwalidów Wojennych R. P. we Wrocławiu, ul. Gwarna 4 przyjmie natychmiast: buchaltera na stanowisko inspektora, buchaltera na stanowisko Kierownika Działu Finansowego Zarządu Okręgowego, rutynowaną maszynistkę. Warunki dobre do omówienia w Zarządzie Okręgowym. 9175

LEKARSKIE

WENEROLOG dr. medycyny I. Chał- ten przyjmuje codziennie od godz. 12 — 2 i 5 — 7. Ul. Stalina 167 (II piętro). 9005

W CHOROBAH WENERYCZNYH PŁCICHOWYCH przyjmuje LEKARZ JANUSZ LESIŃSKI codziennie od 2-6, w czwartki i soboty od 2-5-tej. WROCLAW, CHROBREGO 20, II p. (obok Dworca Odra). K 3368

NAUKA

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje Lublin, skr. poczt nr. 105. K 3162

GRUNTOWNA nauka języka angielskiego. Zgłoszenia pod „Magister” do „Słowa Polskiego”. 9111

DYREKCJA Szkoły Muzycznej „Moniuszki” ogłasza wpisy dla kandydatów na studia gry organowej z zakresu klasy niższej i średniej. Przyjmuje zapisy do chóru mieszanego. Zeaęguje kwalifikowanych pedagogów klasy fortepianowej i śpiewu solowego, Podwale Olawskie 2. 9135

RUTYNOWANA korepetytorka udziela lekcji w zakresie gimnazjum. Świętokrzyska 57/13, róg Prusa i Zeromskiego. 9077

LOKALE

DWA pokoje, kuchnia, łazienka, okolicą pl. Legnickiego lub Karłowice poszukuje, zwrot kosztów. Płac Leoni- cki 21, sklep żelaza. 9125

MIESZKANIA 4-5-pokojowego, duże go, śródmieście poszukujemy. Zwrot kosztów lub wzajemnie sklep z mieszkaniem. Wiadomość: Niemcewicz 35 miesz. 5. K-3353

POSZUKUJE willi, dojazd tramwajem ewent. mieszkania w willi lub centrum 3 — 4 pok. Zwrot wszelkich kosztów, potrzebny remont przeprowadzić. Pośrednictwo wynagrodzić. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Ad- wokat”. 9092

POSZUKUJE mieszkania 2 — 3 pokoje, kuchnia, łazienka. Koszty remontu zwrócę. Zgłoszenia: Zach. Agencja Reklam, Plac Solny pod „As”. 9152

POSZUKUJE jednego pokoju umeblowanego dla studenta w okolicy Placu Grunwaldzkiego. Zgłoszenia proszę kierować pod adresem: Dr Wandokant Franciszek, Piastowska 47 m. 11. 9150

POSZUKIWANIA RODZIN

SAJEWICZ Emil, syn Mikołaja poszukuje rodziny. Warężawa, Stalina 28 m. 32. K-3341

WILNIANIE, Łosińskiego Józefa, artysty - fotografa i żony Marty, ostatnio zamieszkałych: Wilno Bakszta 2 poszukuje siostrę Stanisławę Kozacz- kowa. Ktokolwiek posiada wiadomość, zostanie sownie wynagrodzony. Wiadomość kierować: L. Schiffman 960 Fox Str. Broux New-York 59 USA. K-3348

ROŻNE

TRANSPORTY - EKSPEDYCJA szy- ko - solidnie Biuro „Transal” Wro- cław, Świdnicka 10. K-3194

PRACOWNIA kapeluszy Zofia Borowi- skiej — Wrocław, Bałuckiego 3. 9115



700-letnie targi na bydło w Barnet, gdzie znaczna liczba koni została wystawiona na sprzedaż, a ceny ich będą pewnie wysokie wobec ograniczeń benzyny. Na zdjęciu próba wydosłania ze stada wybranego konia.

WAŁBRZYCH — W niedzielę 14 września o godz. 11 odbędzie się nabożeństwo ewangelickie w kościele parafialnym **SZCZAWNO** (Solice - Zdrój) — nabożeństwo 14.9 o godz. 8.30. **JEDLI NA - ZDRÓJ** — nabożeństwo 14.9 o godz. 16. 9153

GALWANIZACYJNY Zakład, nowo- otwarty, Pl. Strzelecki 8, Nikiłowanie, srebrzenie, miedziowanie, kadmowa- nie. Galwanizacja drobnych przedm- otów w kielichach, bębnoch. 9066

URZĄD WOJEWÓDZKI Wrocławski decyzją z dnia 8 września 1947 r. nr. A.P.C. 3/2/47 udzielił ob. **PRYKOWI** Romualdowi - Ignacemu, urodzonemu 28 lutego 1926 r. we wsi Motwica, pow. Włodawski, woj. Lubelskie, za- mieszkałemu we Wrocławiu, Cieszyń- ska 31 m. 8, zezwolenia na zmianę ro- dowego nazwiska **PRYK** na nazwisko **PRYKOWSKI**. 7055

URZĄD WOJEWÓDZKI Wrocławski decyzją z dnia 8 września 1947 r. nr. ACN 1009/47 udzielił ob. **Friedmanowi** Zygmuntowi, urodzonemu 4 listo- pada 1900 r. w Jarosławiu, zam. w Głuszyca, pow. Wałbrzych, Grunwaldz- ka 4, zezwolenia na zmianę rodzowego nazwiska **Friedman** na nazwisko **MIRSKI**. K-3344

URZĄD WOJEWÓDZKI Wrocławski udzielił ob. **KIRSZENBAUMOWI** Gerszonowi - Henochowi, zamieszkałemu w Dzierżoniowie, zezwolenia na zmianę rodzowego nazwiska **Kirszenbaum** na nazwisko **Wiśniewski** i imion **Gerszon** - **Henoch** na imię **Henryk**. Zmiana nazwiska rozciąga się na żonę **Taubę**, oraz na małoletniego syna **Dawida**. K-3345

URZĄD WOJEWÓDZKI Wrocławski udzielił ob. **Bykowi** Władysławowi, za- mieszkałemu w Ściegnach, gm. Karpacz, t.ow. Jelenia Góra, zezwolenia na zmianę rodzowego nazwiska **BYK** na nazwisko **NIETULSKI**. 7386

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście (przy szerokości 1 szpalty) do 100 mm 50 zł. za 1 mm; od 101 do 200 — 60 zł. za 1 mm; powyżej 201 m/m 70 zł. za mm. Za tekstem do 100 mm — 35 zł. za m/m, od 101 do 200 — 45 zł. za m/m powyżej 200 55 zł. za 1 mm. **Nekrolog** do 50 mm — zł. 30 za 1 m/m, od 51 do 100 — 40 zł. za 1 m/m, od 101 do 150 60 zł. za 1 m/m; powyżej 150 mm 80 zł. za 1 m/m. **Ogłoszenia drobne**: Poszukiwania rodzin, osobiste i u- nieważnienia 15 zł. za słowo. Handlowe — 20 zł. słowo, po- szukiwania pracy 10 zł. za słowo. **Zastrzeżenie miejsca**: Za tekstem 50%; w tekście 100% drożej.

JERZY JUNOSZA-GZOWSKI 60) PLANY MOB WYKRADZONE!

AUTENTYCZNA POWIEŚĆ SZPIEGOWSKA

Leon Jodłowski — agent Drugiego Oddziału w Berlinie — wciąga do pracy szpiegowskiej swoją przyjaciółkę — Ruth Nat- zner. Dla wypróbowania jej lojalności wyznaje Ruth swój właściwy zawód.

— A więc to tak... — Ruth.
Pocałował ją w usta. Były zimne. Dotknął dłoni —
Jak lód.
Garęka się do niego jeszcze bardziej, niż przed tym.
— Jestem twoja!

Po śniadaniu słuchała tego co do niej mówił. Była skupiona a wyrażona uwaga malowała się na pobladłej twarzy. Oczy miała podkrążone. Zaciśnięta usta z deter- minacją.

— Plan mobilizacyjny Trzeciej Rzeszy. Ost Mob. —
Rozumiesz?

— Rozumiem.
— Przeciw Polsce!
— Wiem. Wiem co mam zrobić.
— Masz do nich dostęp?
— Oczywiście! Generał Kreutzenstern ufa mi!
— Plan Mob. będą wykradzione. Muszą być wykra-
dzone...

Ani drgnęła.
— Kiedy?
— Powiem ci. Czekać. Gdy zostaną wykradzione do-
starczęsz mi. Sfogratuję — oddam z powrotem. Prawie
ładnego ryzyka. Rozumiesz?
— Rozumiem — wszystko...
— Nie cofniesz się Ruth?

— Nigdy. Pójdę wszędzie za tobą. Za tobą i za
Ossnowskim!

Zmarszczył brwi.
— Jak to?
— On też jest...
— Nie! Mylisz się.
— Wiem, Leo.
Wzruszył ramionami.
— Nie bądź zadowolony ciekawa, Ruth...
— Dobrze. Czekam rozkazów.
Zamyślił się.

— Widzisz, małeńka — czasu jest mało. Należy...
Zresztą czekaj i bądź gotowa.
— Na wszystko! — odpowiedziała. Ale kiedy?...
— Niecierpliwisz się?
— O tak!
— Dziś jest niedziela — zaczął. Nie będziemy zwle-
kali. W każdym bądź razie w tym jeszcze tygodniu!
Skinęła główką na znak zgody.

— Kup jej futro! To dzielna dziewczyna — powiedział
Ossnowski. Dam ci pieniądze. Nie zawahała się jednak...
— Ani na chwilę!
— Nadzwyczajne.
Lena uśmiechnęła się.
— A więc Ruth Natzner jest gotowa...
— Najzupełniej!
— Teraz kolej na panią von Jena.
— Czekaj, czekaj. Nie wszystko naraz — powiedział
stanowczo Jerzy. — Musisz zamówić dwie identyczne ma-
łe walizki z najlepszej skóry.

— Dobrze.
Jodłowski nie pytał po co.
— Zapłacisz każdą cenę, byle by były na wtorek,
lub środę gotowe.
— Będą gotowe na wtorek. Postaram się.
— Zawiadomisz mnie o tym. Proszę w dalszym ciągu
czarować Ruth Natzner. Bądź z nią w stałym kontakcie,
żeby broń Boże nie zafamała się.
— Bywasz u niej?
— W domu — nie. Ale matkę poznałem.

— To dobrze. Przyda się wizyta — jedna, druga. Mat-
ki oczywiście nie w tajemniczać!
— O tobie też nie wolno mówić?
— I tak się dowie! — przerwał Ossnowski.
— Dowie się? Masz zamiar się zdekonspirować przed
nią?

— Tak. Inaczej się nie da. Szczegóły wydobycia pla-
nów omówimy potem.
— Kiedy będą walizki?...
— Po zakończeniu afery z planem Mob. przyjdzie ko-
lej na panią von Jena? Stary zaprosił mnie do siebie.
— Właśnie, właśnie. Pójdiesz tam. No, a później...
— W końcu ja pokażę, co potrafie! — wtrąciła pani
von Falkenheim.

— Ty na samym końcu. Następnie i ja dorzucę coś
nie coś od siebie! Później do Polski! Z lupem. Wspania-
ła, przygoda...

— Wyjedziemy wszyscy?
— Nie wiem. Dziś śpiewasz?
— Tak.

— A szkoda! Będzie u nas parę interesujących osób.

Miedzy innymi... Goering!

— Bardzo żałuję.
— I generał Kreutzenstern.
— Szeł panny Natzner?
— Właśnie.
— Bawcie się dobrze! — powiedział Leon wstając.

— Czekaj. Zaraz dam ci na to futro...

— Zapomniałem.

— O takich rzeczach nigdy nie należy zapominać.

Prezenty jedyną przyjaciół.

Leon schował reichsmarki. Lena podała mu rękę do
pocałowania, a Ossnowski odprowadził do drzwi.

Spadł pierwszy śnieg. Mroźno, pogodnie. Berlinczycy
dumni z „takiej” zimy pocierali uszy. Zgraje dzieciarni
śpieszyły na lód.

— Widzisz, teraz przyda ci się futro!
Ruth zacerwieniła się. W popielicach było jej do
twarzy. Rozświetlona miłością wyglądała uroczo.

(dalszy ciąg jutro)

Redaktor Naczelny: Teofil Witke

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13tej.

Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 90 złotych miesięcznie, z przesyłką pocztową 97 zł.

Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik”

Drak, Sp. Wyd. „Czytelnik” Wrocław, ul. T. Kościuszki 49

F-20816